

Dzień Wszystkich Kobiet

Dzień Kobiet został ustanowiony w 1910 roku przez Międzynarodówkę Socjalistyczną w Kopenhadze. Nowe święto miało na celu służyć krzewieniu idei praw kobiet i budowaniu społecznego wsparcia dla powszechnych praw wyborczych dla kobiet. Obecnie 8 marca świętowany jest w wielu krajach na świecie, a nieodłącznym elementem celebracji jest obdarowywanie kobiet kwiatami. Nikogo nie dziwi fakt, że w tym dniu miejskie chodniki zakwitają otulonymi w celofan kwiatami sprzedawanymi na sztuki po niewygórowanych cenach. Belgrad nie jest w tej kwestii wyjątkiem – wszechobecne zafoliowane tulipany w dłoniach przechodniów zdają się mówić: „pamiętałem”, „pamiętano o mnie”. Ważną częścią tego dnia poza drobnymi upominkami jest też coroczna demonstracja na placu Republiki w samym sercu miasta, podczas której kobiety w różnym wieku i z różnych środowisk gromadzą się by wyrazić swój sprzeciw wobec łamania ich praw oraz okazać siostrzaną solidarność. Obok siebie stają członkinie związków zawodowych, aktywistki LGBTQ+, ekolożki, anarchistki, Kobiety w Czerni, studentki, edukatorki seksualne, córki, matki i bezdziejne, żony i singielki, przyjaciółki i nieznajome, prawosławne, katoliczki, ateistki, Serbki, Romki, migrantki. Walczą o poszanowanie ich praw pracowniczych i reprodukcyjnych, wolność od przemocy i dyskryminacji, o prawdziwe równouprawnienie. Coroczna celebracja staje się okazją do głośnego opowiedzenia o zupełnie nieświętecznej codzienności, której poprawa wciąż wymaga znacznie więcej wysiłku, niż obdarowanie kwiatami. Jednocześnie spotkanie na placu Republiki jest radosnym świętem kobiecej solidarności ponad podziałami przy brzmieniu bębnów i okrzyków „Wolność kobietom – śmierć faszystom!”.